№ro 350
D. 29. Grudnia.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Związek Konfederacki w Tyszowcach 1655.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

JPP. Felix *Wroński*, Jan N. *Leszczyński*, Rafał *Mirowski*, Anto: *Kamieński*, Lud: *Godlewski*, Ant: *Kosowicz*, otrzymali stopień Magistra Prawa; zaś Jan *Wejsenstejner* i Lucjan *Olszewski* z Prawa i Admin:, a Edward *Biedrzycki*, Walenty *Mazurkiewicz* i Jgnacy *Zaborowski* Adminis:

Za 100 zł: w Listach Zastawnych żądaią zło: 85 gr: 15, daią zł: 85.

Wczoraj na *Wiejskiej Kawie* po południu znajdowało się najwięcej Gości tej zimy.

Wczoraj pierwszy raz tej zimy, ukazało się kilkanaście *Sanek* w tutejszej stolicy.

Wyiątki z nowej Opery *Mularz* i *Slusarz* ułożone na pjanoforte wyszły w Składzie Muzyki Fr: *Klukowskiego*.

Nowy sposób *użycia* ogłoszono onegdaj przez M: W:, iest to *Masło* wydobyte z *Kakao*, którego nabyć można u P. *Krosseto* za Zdroiami, gdzie także Goście znajdą codziennie wyborną Czokoladę, Herbatę i Kawę.

Polonez na Pjanoforte ułożony przez *Adama Sturma*, wyszedł w litografji *Dąbrowskiego* i *Komp:* przy ulicy Miodowej w domu Lessla; cena zł: 1.—Tamże znajduią się rozmaite Bilety z powinszowaniem *Nowego roku*, drukowane złotem i glasowane.

Artykuł nadesłany. — Przechodząc ulicą Miodową, zastanowił moią uwagę Dom niegdyś *Teperowski*, dziś W. *Grabowskiego*; znaczna iego część iest okryta rozmaitemi znakami, iakby składał część iakiego gmachu w *Paryżu*. Jakaż to zmiana! pamiętam, że ten gmach zajmował ieden tylko Warszawski Obywatel *Teper*, a teraz mieści w sobie aż tyle zakładów, aż tyle rodzin. Widzę znaki iednej z najobszerniejszych Księgarni w tej stolicy, pomnażanej codziennie najdobrańszemi dziełami przez N. *Gliksberga*, iegoż Drukarni i Giserni, dalej Handel sukna, Skład guzików, 2 Magazyny stroiów modnych, Fabrykę kwiatów, bronzów, fortepjanów, złota malarkiego, Kawiarnia pod *Kopciuszkiem* (zasługuiąca na liczne odwiedzanie) Skład tabaki, rozmaitych Rzemieśników itp. i z zadziwieniem wyczytuię napis *Hotel Europy!* Wszakże taki lokal utrzymywał P. *Szowo* (Chowot) a słyszałem że zmuszony opuścić inne miejsce, przywiedziony został do upadku! w takowej wątpliwości zostaiąc, wstępuię do nowego hotelu, i istotnie znajduię Pana *Szowo* iego nowym urządzicielem. Oświadczył mi że po doznanych licznych nieszczęściach i przeciwnościach, ieszcze go łaska OPATRZNOŚCI zachowuię, a wsparty radą życzliwych przyiacioł, i nie ustaiąc w gorliwej chęci służenia tutejszej Szanownej Publiczności, ieszcze i w tem miejscu postanowił Jej ofiarować swe usługi. Dotychczasowy lokal lubo nieobszerny, ma iednak piękny apartament gustownie umeblowany. Tylu iuż doznało istotnej przyiemności, rychłej usługi, wykonania wszelkich poleceń

w gospodarstwie tego rodzaiu, utrzymywanem przez P. *Szowo*, i teraz nie przestanie zasługiwać na względy raczących go zaszczycać odwiedzaniem.— A. Z.

Ciągła 6cioletnia choroba, i sam wiek zagroziły 90ciu letniemu Mężowi moiemu śmiercią; iuż stracił nadzieię, a nawet wszyscy zwątpili o iego zdrowiu, lecz W. *Piotr Herwing* Lekarz Bataljonowy, przez wysoką znaiomość swej sztuki przezwyciężył wszelkie niebezpieczeństwo i przywrócił pierwotną czerstwość. Szanowny Lekarzu! wdzięczność iakom ci winna, w sercach naszych wraz z Mężem moim, póki Bóg zdrowiem obdarzy nigdy nie wygaśnie dla Ciebie; daruj, że ubliżaiąc skromności twoiej, ośmielam się wynurzyć takową publicznie, bo prawdziwe uczucia, nigdy tajnemi być nie mogą. *K. Zelkowska.*

Każda choćby najdrobniejsza gałązka przemysłowa nie może być dla nikogo oboiętną. Włościanie nasi daią nam na S. *Marcin* nędzne *Kapłony*. Drogość pszenicy a niedostatek innego pięknego zjarna, służy im za wymówkę, gdy tymczasem *Kukurydza* tak bardzo u nas zaniedbana, a której uprawa i zbiór iest najłatwiejszy, żadnego prawie niepotrzebuiący zachodu, obfity podaie kmieciowi środek i tucznych dworowi dania Kapłonów i wytuczenia ich na sprzedaż. W miesiącu Maiu należnie zoranej i uprawionej części dobrego gruntu pociągnąć rówki radełkiem. W rówki te sypać w małej od siebie odległości ziarka kukurydzy, a następnie zagrabić. Na tem się kończy cała uprawa. Gdyby Kukurydza za gęsto zeszła, trzeba ią poprzerywać, zostawuiąc około o pół łokcia łodygę od łodygi. Zbiór iest nieochybny i obfity. Za dojrzeniem się kukurydzy główki okryte ziarkami należy zebrać i zachować a chcąc karmić drób a wszczególności Kapłony, namoczyć przez noc ilość potrzebną, wyłuskać ziarna i w sposobie zwyczajnym wtłaczać drobiowi w dzioby. Głąbiki od tak namoczonych główek, krowy iedzą bardzo chciwie i z pożytkiem, łodygi po zbiorze na gruncie pozostałe zerżnięte, są dobre na opał, zwłaszcza tam gdzie iest niedostatek drzewa.

Obywatel Wdztwa Mazowiec:

Dziś zimna stopni 10.

W dniu 24 i 25 Listopada r. b. pod prezydencją Marszałka JW. Jgnacego *Skotnickiego* odbyło się w mieście Obwodowem *Włocławku* Zgromadzenie Gminne okręgu Kuiawskiego. Assessorami byli WJX. Augustyn *Gembicki* Kanonik, i W. Jan *Gładyszewski* b. na Sejmie Deputowany, a pióro prowadził W. Jan *Stanżewski*. Deputowanym na Sejm JW. Wincenty *Waśkiewicz*, a Radcą Obywatelskim W. Franciszek *Kałędkiewicz* obrani teraz zostali.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Rząd *Austrjacki* dowiedziawszy się, iż na przedmieściu *Blumenau* należącem do miasta *Kronsztadu* z powodu wniesienia starych sukien z sąsiedzkiego Xięstwa Wołoszczyzny, wszczęła się morowa zaraza, na którą iuż 8 ludzi umarło, rozkazał postanowić kordon zdrowia, przerwawszy wszelki związek z tem przedmieściem.—Xiąże Wiktor *Meternich* Syn Kanclerza państwa Austrjackiego, wyiechał do *Rzymu*, gdzie przez zimę bawić będzie.— Według ostatnich wiadomości odebranych z *Grecji*, liczą w tamecznej armji Franc: 600 chorych. Spodziewaią się powszechnie że to wojsko wróci z *Morei* do ojczyzny, gdyż iest nadzieia że do tego czasu wojsko Greckie dostatecznie urządzonem będzie.

W *Marsylji* ustaią wszelkie dostawy żywności dla Armji francuz: będącej w *Grecji*, gdyż wojsko na cały rok iuż zostało opatrzone wszel-

kiemi zapasami, i potrzebuie codziennie 16,000 racji chleba, mięsa, wina i t. d. — Z *Tulonu* niedawno wypłynął okręt *Hekla* zabrał do *Grecji* kilkadziesiąt Pionjerów tudzież Adjutanta Ministra wojny; utrzymuią że ten Adjutant wiezie instrukcje dla Jenerała *Mezon* której osnowa zawiera, iakim sposobem *Morea* ma być oddana *Grekom* przez wojsko *Fran:* niemniej organizacją nowego rządu *Greckiego* i tameczney milicji. — List prywatny zapewnia, że nawet i ci mieszkańcy *Tureccy*, którzy się w *Morei* rodzili i dotąd tam zostaią, maią być odesłani do *Smirny*. Jnny list prywatny donosi smutną wiadomość, która iednak zdaie się być przesadzona, że Francuzki pułk 16 piechoty będący w Grecji, istnieie tylko w połowie, bo znaczna liczba żołnierzy tego pułku, częścią umarła, częścią leży w tamecznych szpitalach. Między umarłemi znajdować się miało 6ciu Officerów. — Zdrowie Królewicza *Don Michała* dotąd się nie polepsza. — Dnia 2 i 3 b. m. panowała okropna burza nad brzegiem morza Adryatyckiego, zrządziła niezmierne szkody, prawie wszystkie barki rybackie zostały rozbite, lub znacznie uszkodzone, 25 marynarzy z portów *Pisaro* i *Fano* utraciło życie. Wiele okrętów należących do Państwa *Kościelnego*, oraz innych narodów, zostały w czasie tej nawałnicy w różne strony zapędzone i dotąd niema o nich żadnej wiadomości. Nad brzegiem *Pisaro* znaleziono po tej burzy 20 trupów, których morze wyrzuciło na ląd. — Do portu Londyńskiego wprowadzono niedawno 23,648 kwatrów zboża zagranicznego. Najlepszej starej Pszenicy Angielskiej i Gdańskiej płacono w *Londynie* od początku t. m. kwartr po 100 szylingów.

Król *Madagaskaru* (w Azji) *Radama*, zakończył życie dnia 27 Lipca, pozostałe żony tegoż władcy objęły po nim rządy państwa! — Donoszą z *Grecji* że Jenerał *Church* prosił o uwolnienie od naczelnego dowództwa nad armją Grecką; to wojsko pod dowództwem *Jpsylantego* cofnęło się do *Mility*, a wyprawa przeciw *Prewezie* została wstrzymana. — W *Londynie* odebrano wiadomość z *Stambułu*, że rząd Turecki wzbraniał się niedawno wydać paszporty okrętom handl: Angiel: na czarne morze. — Król *Francuzki* mianował Jenerała *Mezon* Marszałkiem Państwa francuzkiego. — Pułkownik *Fabje* na organizacją wojska Greckiego ma mieć przeznaczonych od Francji 100,000 fr: co miesiąc. — W *Węgrzech* dopiero teraz zaczynaią w szkołach publicznych uczyć języka Ojczystego! — Król *Angielski* wrócił do zdrowia. Parlament zwołany został na 5 Lutego.

Pewny Artysta muzyczny w mieście którego mieszkańcy nie bardzo są lubownikami muzyki, upraszał Prezydenta o iaką gratyfikacją, gdyż może zakończyć życie z głodu. Prezydent widząc twarz pełną i rumianą, odpowiedział, że twarz iego zadawała kłamstwo mowie. Nie uwodź się Panie, odpowiedział Artysta, ta twarz nie do mnie należy; winienem ią moiej gospodyni, która mnie oddawna na kredyt stołuie. — Pewien ślepy będąc w towarzystwie, słyszał co chwila głośno śmieiącą się kobietę. »Założę się, rzekł wychodząc, że ta Pani ma piękne zęby, bo innej słusznej przyczyny do śmiania się bez celu naznaczyć nie mogę.» —

DONIESIENIA.

Sąd Policji Prostej Wydziału 3go Powiatu i Miasta Warszawy. — W Monkotowie pod Warszawą odebrano Wino w Butelkach, na korkach których z laku czerwonego iako i czarnego cyfra C. G. L. wiązana, wyciśniona iest, w Depozycie Sądu tutejszego przy ulicy Smolnej pod Nr 1290 posiedzenia swe odbywaiącego złożone znajduie się; Sąd wzywa niewiadomego Właściciela, aby celem udowodnienia i odebrania swej własności w przeciągu dni 40 zgłosił się, gdyż po upływie czasu powyższego,

Depozyt ten na rzecz Skarbu spieniężony będzie — Warszawa dnia 24 Grudnia 1828 r. — *K. Skwarski — Laskowski.*

Dozorstwo Hut Żelaznych Rządowych Suchedniowskie. — Uwiadamia niniejszym wszelkie Urzędy styczność z Dozorstwem Suchedniowskim mieć mogące; oraz interessowaną Publiczność, iż urzędowanie swe z dotychczasowego miejsca Suchedniów, na mocy Reskryptu J. O. Xcia Ministra Prezyduiącego w Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 15 Września r. b. Nr 65,943/5,676 do Miasta Wąchocka przeniosło. Z Stylizowaniem zatem Korrespondencji, oraz zakupywaniem Wyrobów Żelaznych zastosować się wypada do miejsca exystencji teraźniejszej Dozorstwa. — W Wąchocku 15 Grudnia 1828 r. — *Waszkiewicz.*

Osoba znaiąca doskonale ięzyk Francuzki, życząca dawać trzem Panienkom lekcje w tymże ięzyku, raczy się zgłosić na Faworach pod Nr 2018.

Ostrygi dzisiejszą Pocztą przybyły do Składu Korzeni i Win przy ulicy Nowy Swiat Nr 1315.

Osoba posiadaiąca ięzyki i inne nauki Szkolne, życzy przyiąć obowiązek Guwernera tu lub na prowincji; każdego czasu dowiedzieć się można o niej u P. Wejtta mieszkaiącego przy ulicy Mostowej w domu pod Nr 232 na dole w officynie.

Na Przedmieściu Pradze przy ulicy Targowej pod Nr domu 197 mieszkania: pierwsze, z czterech Pokoi z Kuchnią, Piwnicą, Drwalnią, Stajnią i Wozownią; drugie z dwóch Pokoi również z Piwnicą, Drwalnią i Stajnią; trzecie także z dwóch Pokoi podobnież z Piwnicą, Drwalnią, do naięcia każdego czasu.

W Dobrach Willanowskich pod Warszawą sytuowanych, iest do wydzierżawienia od Sgo Jana 1829 na lat 3 po sobie następuiących, dochód z Propinacji Piwnej i Gorzelnianej w całym kluczu nierozdzielnie. Życzący sobie tej dzierzawy zgłosić się zechcą do Rządcy Pałacu pod Nr 415, a tam o wszelkich szczegółach tej dzierżawy dotyczących powezmą informacją.

POD ZŁOTĄ BRODĄ. Biermann i Komp: Majster Krawiecki, który przez wiele lat pracował w Wiedniu i w Paryżu przy warsztatach najbardziej wziętych, ma zaszczyt donieść tutejszej Prześ: Publiczności, iż otworzył magazyn przy ulicy Freta Nr 249, w którym znajdować się będą Sukna za ceny najumiarkowańsze.

Osoba opatrzona dostatecznemi dowodami dobrej konduity i zdatności, oraz może mieć kaucją, życzy mieć obowiązek Rządcy domu w Warszawie, potrzebuiący takogo Rządcy dowie się u JP. Jana Lau pod Nr 470 w Warszawie mieszkaiącego przy ulicy Senatorskiej.

Przy ulicy Mazowieckiej i Sto Krzyskiej w domu pod Nr 1352 znajduiący się Szynk, iest do zbycia z wolnej ręki, wraz z Billardem, Zegarem graiącym, oraz wszelkiemi meblami i sprzętami gospodarstwu temu właściwemi; ktoby sobie takowe nabyć życzył, zechce się zgłosić do właściciela rzeczonego Szynku.

☞ Skład Sukna przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nr 330 dotąd będący, przeniesiony został do domu JP. Mikulskiego przy ulicy Bielańskiej i Senatorskiej pod Nr 467, na przeciwko domu Petyskusa, w tymże składzie znajduią się różne drzewa zagraniczne: Mahoniowe, Hebanowe, Bukszpanowe, Różowe i Królewskie, Słoniowa kość, Trzcina, również forniery Mahoniowe gładko i pięknie rznięte, które za pomierną cenę przedawać będę. — *Szymon Trzciński.*

Inspektor Policji Wydziału VIII.

W skutek polecenia Urzędu Municypalnego M. S. Warszawy Reskryptem na dniu 23 Listopapa b. r. za Nr 46,554 z Wydziału Policji wydanego nakazuiącego sprzedaż przez publiczną licytacją Superficjów, pozostaiących dotąd na gruncie iako to: 1) Dwóch domów drewnianych pod Nr 687 przy ulicy Leszno, tudzież: 2) Possessji drewnianej niemniej Parkanu częścią murowanego częścią drewnianego pod Nr 1130 przy ulicy Żelaznej sytuowanych, niebezpieczeństwem zawalenia się grożących i z tego względu na rozebranie przeznaczonych, podaie do wiadomości publicznej, iż licytacja w dniu 30 Grudnia r. b. o godzinie 10 zrana na gruncie wspomnionych Possessji odbywać się będzie, a zarazem wzywa maiących chęć nabycia rzeczonych Superficjów, ażeby w miejscu i czasie powyżej oznaczonym stawić się nieomieszkali i życzenia swe w tej mierze do Protokułu podali. O warunkach wspomnionej licytacji powziąść można każdego czasu wiadomość w Kancellarji podpisanego Inspektora pod Nr 933, przy ulicy Chłodnej zamieszkanie maiącego. — *Szyiewski.*

Kto ma Listy Zastawne na sprzedaż, niech się uda do Drukarni Kurjera.

TEATR. Jutro wznowiona Komedja *Dobra pod Wiedniem.*